

Sygnatura akt IV P 188/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

O., dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Ostródzie IV Wydział Pracy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Dąbrowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Marlena Młynarkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2016 r. w Ostródzie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. M. U. P. (...)

przeciwko Starostwu Powiatowemu w D. NIP (...)

o ustalenie stażu pracy, o wyrównanie dodatku stażowego

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Powódka A. U. złożyła pozew przeciwko Starostwu Powiatowemu w D. o zaliczenie do okresu warunkującego nabycie prawa do dodatku za wysługę lat (stażu pracy) okresu od 04.09.1993 r. do 19.05.1998 r., od 14.12.1998 r. do 23.09.1999 r., od 24.09.2000 r. do 31.12.2002 r. oraz o wyrównanie dodatku stażowego za wcześniejsze lata, tj. od stycznia 2011 roku do października 2015 roku w kwocie 8.800,53 zł brutto. Wniosła również o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wywodziła, iż w dniu 28 stycznia 2014 r. złożyła do pozwanego pracodawcy wniosek o wliczenie wskazanych wyżej okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do stażu pracy na podstawie ustawy z dnia 20 lipca 1990 roku o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy. Powódka argumentowała, iż spełniła wszystkie przesłanki warunkujące zaliczenie do stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym, ponieważ była domownikiem w rozumieniu przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, pracowała stale w gospodarstwie rolnym swoich dziadków położonym dwa domy od jej miejsca zameldowania, a nadto przedłożyła pracodawcy zeznania dwóch świadków złożonych przed Sekretarzem Urzędu Gminy w R.. W odpowiedzi na jej wniosek, pozwany odmówił.

Pozwany Starostwo Powiatowe w D. wniosło o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew argumentowało, iż powódka nie była domownikiem rolnika w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, ponieważ gospodarstwo rolne, w którym miała świadczyć pracę stanowiło własność jej krewnych, którzy nie zamieszkiwali na terenie gospodarstwa i których nie można zaliczyć do kręgu osób bliskich powódce. Pozwany wywodził również, że powódka po ukończeniu szkoły średniej kontynuowała naukę na studiach wyższych, co wyklucza stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym, a nadto odnosząc się do zeznań dwóch świadków, którzy złożyli zeznania przed Sekretarzem Urzędu Gminy w R. wskazał, że posiadają oni gospodarstwa rolne oddalone o kilka kilometrów od gospodarstwa wskazanego w pozwie, a zatem fakty zawarte w zeznaniach podlegają uznaniowej ocenie pracodawcy. Pozwany argumentował ponadto, że powódka zarejestrowana była jako osoba bezrobotna w okresach pokrywających się w części z okresami wskazanymi

w pozwie, co pozostaje w sprzeczności z definicją osoby bezrobotnej zawartej w ustawie z dnia 20 kwietnia 2000 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka A. U. zatrudniona jest w Starostwie Powiatowym w D. na stanowisku Powiatowego Rzecznika Konsumentów, w wymiarze 3/5 etatu.

(okoliczności bezsporne, dowód: uchwała nr III/26/02 k. 1 – część B akt osobowych)

Pismem z dnia 23 stycznia 2014 roku powódka zwróciła się do Sekretarza Urzędu Gminy w R. o wystawienie zaświadczenia potwierdzającego okresy pracy w gospodarstwie rolnym przy ul. (...) w R. w okresie od 04.09.1993 r. do 19.05.1998 r., od 14.12.1998 r. do 23.09.1999 r., od 24.09.2000 r. do 31.12.2002 r. Powódka wskazała, że w okresie od 28 grudnia 1990 roku do 16 kwietnia 1998 roku właścicielami gospodarstwa byli J. D. i T. D. (1), natomiast od 17 kwietnia 1998 roku do 27 lipca 2005 roku A. D. (1), E. D. i T. D. (1). Od 28 lipca 2005 roku właścicielką tego gospodarstwa jest powódka. Powódka wskazała, że od urodzenia przebywała w tym gospodarstwie i pracowała w nim od ukończenia 16 roku życia, czyli od 1993 roku i była to praca w pełnym wymiarze. Wskazała, że zamieszkuje w bliskim sąsiedztwie gospodarstwa, tj. dwa domy dalej.

(okoliczność bezsporna, dowód: kserokopia wniosku k. 65 – część B akt osobowych)

W dniu 24 stycznia 2014 roku J. L. i W. H. złożyli w Urzędzie Gminy w R. zeznanie, że w okresach od 04.09.1993 r. do 19.05.1998 r., od 14.12.1998 r. do 23.09.1999 r., od 24.09.2000 r. do 31.12.2002 r. powódka wykonywała pracę w gospodarstwie rolnym przy ul. (...) w R., pracując w charakterze domownika w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników. Formularz zeznań został wypełniony przez powódkę, a własnoręczność podpisów świadków potwierdził Sekretarz Gminy M. K..

(okoliczności bezsporne, zeznanie świadka k. 91-92v., dowód: zeznania świadka k. M. K. – e-protokół z dnia 11 marca 2016 roku zapis: 00:02:55- 00:12:41)

W dniu 28 stycznia 2014 roku Urząd Gminy w R. wydał powódce zaświadczenie, w którym zaświadczył, że dane dotyczące okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym nie mogą być potwierdzone, ponieważ dokumenty z tamtych lat zostały zarchiwizowane.

(okoliczność bezsporna, dowód: kserokopia zaświadczenia k. 65 – część B akt osobowych)

W dniu 29 stycznia 2014 roku powódka złożyła wniosek o zaliczenie do okresu pracy warunkującego nabycie prawa do dodatku za usługę lat następujących okresów:

- od 04.09.1993 r. do 19.05.1998 r.,

- od 14.12.1998 r. do 23.09.1999 r.,

- od 24.09.2000 r. do 31.12.2002 r.

Powódka oświadczyła, iż w w/w okresach wykonywała pracę w indywidualnym gospodarstwie rolnym położonym w R. przy ul. (...). Do wniosku powódka załączyła zeznania dwóch świadków, zaświadczenie Urzędu Gminy w R., pismo z dnia 23 stycznia 2014 r., oświadczenie wnioskodawcy w sprawie zatrudnienia w gospodarstwie rolnym.

(okoliczności bezsporne, dowód: wniosek k. 65 – część B akt osobowych)

Pismem z dnia 04 lutego 2014 roku pozwany odmówił powódce zaliczenia do stażu pracy okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym w charakterze domownika informując, iż brak jest podstaw do uznania wskazanych okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy. Pozwany

stwierdził, że zeznania świadków w jednoznaczny sposób nie potwierdzają stałego charakteru pracy w gospodarstwie rolnym w charakterze domownika. Ponadto w ocenie pozwanej, powódka nie wykazała, iż okres pobierania nauki w szkole ponadgimnazjalnej i szkole wyższej nie miał wpływu na okres pracy stałej w gospodarstwie rolnym w charakterze domownika.

(okoliczność bezsporna, dowód: pismo k. 66 – część B akt osobowych)

Pismem z dnia 04 lutego 2014 roku powódka zwróciła się ponownie do pracodawcy o zaliczenie do stażu pracy okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym wskazując, że pobierała naukę w szkole podstawowej, średniej i na studiach wyższych. Podkreśliła, powołując się na orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego, że sam fakt uczęszczania do szkoły w innej miejscowości, jeżeli miejscowość ta znajduje się w bliskiej odległości od gospodarstwa nie wyklucza stałej pracy w gospodarstwie rolnym. Wskazała, że do szkoły średniej dojeżdżała w bliskiej odległości, ale po szkole stale pracowała w gospodarstwie. Następnie ukończyła studia wyższe w trybie zaocznym i stale pracowała w gospodarstwie. Podkreśliła, iż była domownikiem rolnika w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników.

(okoliczność bezsporna, dowód: pismo k. 67 – część B akt osobowych)

Pismem z dnia 01 kwietnia 2014 roku pracodawca odmówił wliczenia do stażu pracy okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym.

(okoliczność bezsporna, dowód: kserokopia pisma k. 69 – część B akt osobowych)

Pismem z dnia 05 kwietnia 2014 roku powódka podtrzymała swój wniosek o zaliczenie okresów pracy w gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy. Pismem z dnia 12 maja 2014 roku pozwany odmówił.

(okoliczności bezsporne, dowód: kserokopie pism k. 72-73 – część B akt osobowych)

Pismem z dnia 12 października 2015 roku powódka zwróciła się do pozwanej o wyrównanie zaległego dodatku stażowego.

(okoliczności bezsporne, dowód: kserokopia pisma k. 80 – część B akt osobowych)

Pismem z dnia 26 października 2015 roku pozwany odmówił.

(okoliczność bezsporna, dowód: kserokopia pisma k. 81 – część B akt osobowych)

W latach 1992-1996 roku powódka pobierała naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. S. Ż. w I., oddalonego od jej rodzinnej miejscowości o około 40 km. Następnie, w latach 1996-2001 roku studiowała na Wydziale Prawa i Administracji w T. (odległość od R. 110 km).

(okoliczności bezsporne)

Gospodarstwo rolne położone w R. przy ul. (...) w okresie od 01 września 1993 roku do 13 maja 1998 roku stanowiło własność J. D., syna J. i M. oraz T. D. (2), syna J. i M. w udziałach po 1/2 części. W okresie od 13 maja 1998 roku do 31 grudnia 2003 roku współwłaścicielami w/w gospodarstwa rolnego w udziale 1/2 części był T. D. (1), syn J. i M. oraz w udziale po 1/4 części A. D. (1), córka J. i M. oraz E. D., córka J. i M.. Ogólna powierzchnia gospodarstwa wynosiła 3,1060 ha. W jego skład wchodziły działki oznaczone numerami ewidencyjnymi (...). W okresach od 04.09.1993 r. do 19.05.1998 r., od 14.12.1998 r. do 23.09.1999 r. oraz od 24.09.2000 r. do 31.12.2002 r. powódka nie pracowała stale w gospodarstwie rolnym przy ul. (...) w R..

(dowód: pismo k. 58, zeznania świadka M. L. – e – protokół z dnia 22 grudnia 2015 roku zapis 00:34:42-00:43:22)

A. U. nie figuruje w ewidencji osób podlegających ubezpieczeniu społecznemu rolników w KRUS Oddział (...) w O. oraz jego podległych placówkach terenowych.

(dowód: pismo k. 79)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o zgromadzone w sprawie dokumenty (w tym akta osobowe) oraz zeznania świadków M. L. i M. K., które nie wzbudziły wątpliwości Sądu w zakresie swej wiarygodności, w pełni korespondują ze sobą i składają się na ustalony w sprawie stan faktyczny. Nie były one kwestionowane przez strony postępowania, a nadto nie zachodziły również żadne wątpliwości, co do ich formy bądź treści. Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadków W. H. i J. L. w zakresie w jakim twierdzili, że powódka A. U. stale wykonywała pracę w gospodarstwie rolnym w R. przy ul. (...), albowiem stoją one w opozycji z wiarygodnymi zeznaniami świadka M. L.. Świadek M. L. mieszka w bezpośrednim sąsiedztwie gospodarstwa, o którym mowa w pozwie, od ponad 20 lat jest rolnikiem i nie widział nigdy powódki pracującej w gospodarstwie. Zeznał, że widywał wyłącznie jej babkę – F. U.. Zważyć bowiem należy, że świadkowie W. H. i J. L. mieszkają w odległości około 10 km od gospodarstwa rolnego, w którym powódka świadczyć miała pracę w charakterze domownika i bywali w tymże gospodarstwie sporadycznie, raz na kilka miesięcy. Trudno zatem uznać, aby w świetle ich zeznań praca powódki w gospodarstwie miała charakter stały. Nie można również tracić z pola widzenia, że świadek J. L. zeznał, że podpisał formularz obejmujący jego zeznania przed Sekretarzem Gminy, który był już wypełniony przez powódkę i który nie był mu odczytany, a zatem jak zeznał, w zasadzie nie wiedział co podpisuje. Świadek W. H. z kolei nie był w stanie powiedzieć, czy podpisał wypełnione już formularze zeznań.

Analizę zasadności roszczenia powódki i jednocześnie argumentacji pozwanego rozpocząć należy od wyjaśnienia, że problematykę zaliczania do pracowniczego stażu pracy okresów pracy w gospodarstwie rolnym regulują przepisy ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy (Dz. U. Nr 54, poz. 310). Jak wynika z art. 1 ust. 1 tej ustawy, ilekroć przepisy prawa lub postanowienia układu zbiorowego pracy albo porozumienia w sprawie zakładowego systemu wynagradzania przewidują wliczanie do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownika wynikające ze stosunku pracy, okresów zatrudnienia w innych zakładach pracy, do stażu tego wlicza się pracownikowi także:

- 1) okresy prowadzenia indywidualnego gospodarstwa rolnego lub pracy w takim gospodarstwie, prowadzonym przez współmałżonka,
- 2) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy po ukończeniu 16 roku życia w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez rodziców lub teściów, poprzedzające objęcie tego gospodarstwa i rozpoczęcie jego prowadzenia osobiście lub wraz ze współmałżonkiem,
- 3) przypadające po dniu 31 grudnia 1982 r. okresy pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym w charakterze domownika w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin.

Okresy pracy, o zaliczenie których powódka wnosi w przedmiotowej sprawie do pracowniczego stażu pracy, obejmują okresy po 31 grudnia 1982 roku, a zatem o których mowa w art. 1 ust. 1 pkt. 3 ustawy.

Zgodnie z art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn.: Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25, z późn. zm.), przez domownika, rozumie się osobę bliską rolnikowi, która:

- a) ukończyła 16 lat,
- b) pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie,
- c) stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

Powyższa ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników nie definiuje pojęcia osoby bliskiej, jednakże nawet wykładnia językowa wskazuje, iż chodzi tu o relacje natury osobistej, więzy pokrewieństwa bądź osoby pozostające w faktycznie

bliskich stosunkach uczuciowych. Osoba bliska rolnikowi to nie osoba mieszkająca w bliskim sąsiedztwie. Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 5 czerwca 2012 r., III AUa 164/12, LEX nr 1378640 nie jest domownikiem rolnika - w rozumieniu art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników - osoba, która nie jest mu osobą bliską, nie łączą ich żadne więzy pokrewieństwa ani stosunki uczuciowe, a rolnik jest wyłącznie sąsiadem osoby ubezpieczonej. Z redakcji art. 6 pkt 2 wynika, iż dla uznania danej osoby za domownika najpierw musi zostać spełniona przesłanka bycia osobą bliską rolnikowi, a w dalszej kolejności łącznie przesłanki opisane w punkcie a-c. Z kolei bliskie „bliskie sąsiedztwo” oznacza zamieszkiwanie na tyle blisko gospodarstwa rolnego, aby w każdej chwili można było przystąpić do wykonywania czynności - pracy, a więc może to oznaczać zamieszkiwanie w bezpośrednim sąsiedztwie, kilka domów dalej lub w ostateczności w tej samej miejscowości (wsi) - wyrok WSA w Warszawie z dnia 8 czerwca 2010 r. sygn. SA/Wa 136/10.

Odnosząc się do pojęcia „stała praca” warto przywołać wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 22 maja 2015 roku w sprawie I OSK (...), w uzasadnieniu którego NSA wskazał, że „w orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się, że wykonywanie tzw. stałej pracy w gospodarstwie rolnym co do zasady nie wyklucza innych form aktywności domownika. Przepisy ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. nie przewidują wymogu, aby praca w gospodarstwie rolnym stanowiła jedyne zajęcie domownika. Należy zatem podzielić pogląd, że samo kształcenie się w dziennej, wieczorowej czy zaocznej szkole ponadpodstawowej nie wyklucza jeszcze możliwości zakwalifikowania pracy wykonywanej w gospodarstwie rolnym jako stałej. O świadczeniu stałej pracy w gospodarstwie rolnym z pewnością nie może być mowy jedynie wówczas, gdy osoba bliska rolnikowi pobiera naukę w szkole znajdującej się w znacznej odległości od miejsca położenia gospodarstwa i miejsca zamieszkania wnioskodawcy. Nie pozwala to bowiem na codzienny powrót do domu i wiąże się z koniecznością zamieszkania na przykład w internacie lub akademiku. Zatem samo łączenie nauki w szkole z pracą w gospodarstwie rolnym – co do zasady – nie stanowi przeszkody do zaliczenia okresu wykonywanej w gospodarstwie pracy do stażu pracowniczego, o ile zostanie wykazane, że stała praca rzeczywiście w gospodarstwie rolnym była wykonywana. Takie stanowisko od dawna prezentowane jest piśmiennictwie prawniczym (zob. E. Szemplińska "Praca w gospodarstwie rolnym a uprawnienia pracownicze", Praca i Zabezpieczenie Społeczne z 1998 r., nr 6, str. 32 oraz T. Śmigiewicz-Podgórska "Praca na roli a świadczenia pracownicze" - Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego z 1993 r., nr 2, str. 14). Dla oceny czy praca w gospodarstwie rolnym miała charakter stały nie wystarczy jedynie ustalenie, że osoba bliska rolnikowi wykonywała czy mogła wykonywać jakiegokolwiek zabiegi agrotechniczne związane z produkcją rolną, realizując w ten sposób dyspozycje rolnika prowadzącego dane gospodarstwo rolne. W rachubę nie może wchodzić każda pomoc i w każdym rozmiarze. Istotny wpływ na możliwość zakwalifikowania pomocy jako stałej pracy i na obowiązek zaliczenia okresu wykonywania takich czynności do stażu służby (pracy) ma również zakres pomocy świadczonej przez domowników. Nie ma żadnych racjonalnych przesłanek do aż tak liberalnego traktowania osób bliskich rolnika by nawet drobne prace domownika wykonywane przez niego w gospodarstwie rolnym, w czasie wolnym od nauki czy innych zajęć zawodowych, należałoby bezwzględnie uznawać za stałą pracę w omawianym znaczeniu. Stanowiłoby to nadmierne uprzywilejowanie osób świadczących jakąkolwiek pomoc w gospodarstwie rolnym w stosunku do pracowników (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1997 r. sygn. akt II UKN 318/97 lex - (...) i z dnia 15 czerwca 2010 r. sygn. akt II CSK 37/10 lex - (...) oraz NSA z dnia 22 maja 2014 r. sygn. akt I OSK 1234/13 lex - (...) i wyrok WSA w Warszawie z dnia 22 kwietnia 2013 r. sygn. akt II SA/Wa 5/13 lex - (...)). W warunkach wiejskich dzieci rolnika na ogół pomagają swym rodzicom czy dziadkom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Nie oznacza to jednak, że każde z nich może w przyszłości skorzystać z omawianego przywileju. Gdyby taki był zamysł ustawodawcy, to określone profity pracownicze połączyłby on nie ze stałą pracą w gospodarstwie lecz w istocie z zamieszkiwaniem z rolnikiem na terenie jego gospodarstwa rolnego. Zakres świadczonej pomocy nie może być zatem obojętny dla oceny czy pomoc ta może być rzeczywiście uznana za stałą pracę w gospodarstwie rolnym. Drobne czynności, nawet systematycznie wykonywane w ramach rodzinnego podziału obowiązków oraz inne, ale świadczone okazjonalnie, nie stanowią stałej pracy w gospodarstwie rolnym. O stałej pracy można mówić tylko wtedy, gdy pomoc na rzecz rolnika była świadczona w rozmiarach rzeczywiście istotnych dla funkcjonowania gospodarstwa. Zatem przy ustaleniu stażu pracowniczego nie uwzględnia się każdej pomocy w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Zaliczeniu podlega tylko praca stała o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności rolniczej. Doraźna pomoc, zwyczajowo świadczona przez członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym, a tym samym pracy mającej wpływ na wysokość wysługi lat ustalonej dla celów pracownicznych. Celem ustawy z dnia 20 lipca

1990 r. i ustawy o ubezpieczeniu społecznym nie było stworzenie dodatkowych przywilejów dla wszystkich członków rodziny rolnika pomagających mu w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Powołana ustawa z dnia 20 lipca 1990 r. w swoim tytule i treści jednoznacznie odnosi się do okresów pracy w gospodarstwie, które podlegają zaliczeniu do stażu pracy, tak jak inne okresy służby i zatrudnienia wykonywanego w pełnym wymiarze czasu pracy. Ustawodawca w art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. również położył akcent na pracę, która – chociaż wykonywana poza stosunkiem pracy – ma bezwzględnie mieć charakter stały. Dlatego też nie każda pomoc udzielana rolnikowi lecz wyłącznie stała praca w omawianym znaczeniu podlega zaliczeniu do stażu pracowniczego, z którym prawodawca wiąże określone uprawnienia pracownicze, w tym wymierne profity finansowe”.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że z przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego wynika w sposób nie budzący wątpliwości Sądu, że powódka nie pracowała stale w gospodarstwie rolnym przy ul. (...) w R., które w okresie objętym pozwem należało do J. D. i T. D. (1) (wujowie powódki), a następnie do A. D. (2) i E. D. (kuzynki powódki), a nie – wbrew twierdzeniem powódki - do jej babki. Powódka mieszkała w bliskim sąsiedztwie rzeczonoego gospodarstwa i z racji więzów rodzinnych bywała w nim, wykonując pewne prace na rzecz rodziny, jednakże nie - jak twierdziła - w pełnym wymiarze czasu pracy.

W przedmiotowej sprawie zgodzić się należy z poglądem pozwanego, iż nie jest możliwym aby powódka, ucząc się, wykonywała jednocześnie pracę w gospodarstwie rolnym. Zaoferowany przez strony postępowania materiał dowodowy, nie pozwalał na jednoznaczną ocenę, czy A. U., we wskazanym w pozwie okresie, rzeczywiście świadczyła na rzecz swoich wujków, a następnie swoich kuzynek taką pomoc, którą obiektywnie można byłoby zakwalifikować jako stałą pracę domownika w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Zważyć bowiem należy, że powódka po 16 roku życia pobierała naukę w szkole średniej w I., a następnie kontynuowała naukę na studiach wyższych w T.. Z zeznań świadków W. H. i J. L. wynika, że bywali oni sporadycznie na terenie gospodarstwa rolnego, w którym pracowała powódka. Mieszkają bowiem w odległości około 10 km od tego gospodarstwa. Świadczenie nie byli w stanie jednoznacznie stwierdzić, ile godzin dziennie powódka pracowała w gospodarstwie rolnym, ile czasu poświęcała na naukę. Trudno zatem uznać w świetle ich zeznań, że ewentualna praca wykonywana przez powódkę w gospodarstwie rolnym wujków (a później kuzynek) miała charakter stały. Tym bardziej, że z zeznań świadka M. L. wynika, iż powódka nie pracowała w gospodarstwie rolnym. Zeznania świadka jawią się w tym zakresie jako wiarygodne, albowiem jak zeznał świadek, jego „grunty graniczą z gospodarstwem przez miedzę”, świadek od 1975 roku stale pracuje w gospodarstwie sąsiadującym z gospodarstwem przy ul. (...) i „za każdym razem widzi co się dzieje na polu” (vide: zeznania świadka e-protokół z dnia 22 grudnia 2015 roku zapis 00:34:42-00:43:22). Świadek nie widział nigdy powódki przy pracach polowych. Widywał natomiast jej babkę – F. U.. Nadto świadek zeznał, że pociąg do szkoły I. powódka miała ok. godz. 7.00, a wracała w okolicach godz. 16.00.

W ocenie Sądu, praca powódka w gospodarstwie rolnym nie mogła być pracą o charakterze stałym, ponieważ powódka w okresie nauki w szkole średniej w I. przeznaczała kilka godzin dziennie na zajęcia w szkole, czas na dojazdy oraz konieczność domowego przygotowania się do obowiązków szkolnych, a następnie kontynuowała naukę na studiach wyższych w T., w odległości około 110 km od jej miejsca zamieszkania. Zatem jej praca w gospodarstwie wujków, a następnie kuzynek miała charakter jedynie pomocy w wykonywaniu typowych obowiązków domowych.

Doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci jako członków rodziny rolnika, nie stanowi zaś stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000r. II UKN 535/99 OSNP 2001/21/650).

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd powództwo oddalił.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 98 kpc i mając na uwadze oddalenie w całości roszczenia strony powodowej, Sąd zasądził od niej na rzecz strony pozwanej poniesione przez nią koszty procesu. Na zasądzoną kwotę 900 zł złożyły się koszty zastępstwa procesowego. Wysokość kosztów zastępstwa prawnego została ustalona w oparciu o § 4 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za

czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu